

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ

DEPARTAMENT JAKOŚCI EDUKACJI

Warszawa, 17 listopada 2014 r.

DJE.WEK.5083.83.2014.UW

Sz. P.
Bogdan Stępień

Szanowny Panie,

odpowiadając na pismo w 29 października 2014 r. w sprawie wyników egzaminu maturalnego z języka polskiego w części pisemnej uprzejmie wyjaśniam.

Zjawisko zaburzenia ciągłości rozkładu wyników egzaminu, dla którego ustalony jest próg zdawalności, i w którym większość rozwiązań zadań jest oceniana przez egzaminatorów, jest jednym z tzw. „efektów egzaminatora”. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest rozstrzygnięcie na korzyść zdającego wątpliwości związanych z przyznaniem bądź nieprzyznaniem punktu w przypadku tzw. prac granicznych, tzn. takich, w których do osiągnięcia ustalonego progu zdawalności brakuje 1 lub 2 punktów. Wzrost poziomu łagodności oceniania w przypadku takich prac, zwłaszcza w egzaminach doniosłych, w których wynik niejednokrotnie decyduje o dalszych losach zdającego, nie jest oczywiście zjawiskiem pożądanym, ale jego eliminacja może się odbywać jedynie stopniowo, z uwzględnieniem istniejących uwarunkowań, zarówno merytorycznych, jak również organizacyjnych.

Opisywany efekt egzaminatora w polskim systemie egzaminów zewnętrznych uwidacznia się w przypadku egzaminu maturalnego z języka polskiego na poziomie podstawowym. W dużo mniejszym stopniu funkcjonuje w przypadku obowiązkowego egzaminu maturalnego z matematyki, natomiast w ogóle nie występuje w przypadku obowiązkowego egzaminu z języków obcych nowożytnych. Zarówno w przypadku matematyki, jak i języka obcego nowożytnego część zadań zawartych w arkuszu to zadania zamknięte, które są sprawdzane elektronicznie, bez udziału egzaminatorów.

W przypadku egzaminu z języka polskiego rozwiązania wszystkich zadań są oceniane przez egzaminatora. Wprowadzenie zadań zamkniętych do arkusza z języka polskiego zapewne zmniejszyłoby skalę opisywanego zjawiska, przyniosłoby jednak inne niepożądane skutki, dlatego też działanie takie należy uznać za niewłaściwe.

Nie ma łatwych rozwiązań opisywanego efektu. Do oczywistych należy prowadzenie szkoleń dla egzaminatorów, w tym szkoleń z zakresu etyki egzaminowania. Ramowe programy szkoleń kandydatów na egzaminatorów, określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 kwietnia 2009 r. w sprawie ramowego programu szkolenia kandydatów na egzaminatorów, sposobu prowadzenia ewidencji egzaminatorów oraz trybu wpisywania i skreślania egzaminatorów z ewidencji (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 468 ze zm.), zawierają blok poświęcony zadaniom i obowiązkom egzaminatora oraz etycznym i moralnym aspektom egzaminowania, w tym rozróżnianiu czynników wpływających na wynik i porównywalność sprawdzania i oceniania przez egzaminatorów odpowiedzi zdających do zadań otwartych. Kolejnym rozwiązaniem jest monitorowanie pracy egzaminatorów oraz weryfikacja tzw. prac progowych po ocenie przez egzaminatorów. Działanie to stanowi stały element pracy koordynatorów egzaminu maturalnego z poszczególnych przedmiotów, ma jednak swoje ograniczenia.

Rozwiązaniem optymalnym omawianej kwestii byłoby wprowadzenie tzw. e-ocenia (czyli oceniania przez egzaminatorów poszczególnych zadań w postaci skanów przesyłanych za pomocą odpowiedniego oprogramowania). Zastosowanie oceniania z wykorzystaniem narzędzi elektronicznych eliminuje sytuację, w której jeden egzaminator ocenia całą pracę danego zdającego, przez co nie jest w stanie odnieść się do ogólnej punktacji tego zdającego. Tym samym nie ma możliwości reinterpretowania zapisów zawartych w kryteriach oceniania na korzyść zdającego w przypadku tzw. prac granicznych.

W polskim systemie egzaminów zewnętrznych wprowadzenie e-ocenia jest zaplanowane na kolejne lata szkolne. W 2015 i 2016 r. zostanie zastosowane w przypadku egzaminu gimnazjalnego z zakresu matematyki, obejmując w kolejnych latach kolejne elementy systemu egzaminacyjnego.

Do zmniejszenia skali opisywanego zjawiska może przyczynić się również zmieniony schemat punktowania, który został opracowany dla egzaminu maturalnego w zmienionej formule, obowiązującej od 2015 r.

Przedstawiając powyższe pragnę również podkreślić, iż nie kwestionując niekorzystności omawianego zagadnienia dla systemu egzaminów zewnętrznych, nie sposób jednak zgodzić się z kwalifikowaniem opisywanego efektu egzaminatora jako oszustwa, to bowiem zakłada świadome wprowadzenie kogoś w błąd, z czym z pewnością nie mamy do czynienia w omawianej sytuacji.

Z poważaniem

Małgorzata Szybalska
DYREKTOR
Małgorzata Szybalska
DYREKTOR DEPARTAMENTU